

**Trybunał Konstytucyjny**

**Al. Szucha 12 a**

**00-918 Warszawa**

**Wnioskodawca:**

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY K A N C E L A R I A	
wpl. dnia	0 2. 05. 2011
L.dz. ....	L.zał. ....

Krajowa Rada Radców Prawnych

Aleje Ujazdowskie 18 lok. 4

00-478 Warszawa

**Sygn. akt K 3/10**

**Pismo procesowe**

**Ustosunkowujące się do stanowiska Sejmu (pismo z dnia 28.9.2010 r.) oraz Prokuratora Generalnego (pismo z dnia 13.9.2010 r.) do wniosku KRRP z dnia 25.08.2009 r. do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją ustawy z dnia 20 lutego 2009 r. o zmianie ustawy - Prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych oraz ustawy – Prawo o notariacie**

Stanowiska uczestników postępowania – Sejmu i Prokuratora Generalnego stanowiły odpowiedź na wniosek KRRP do Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25.08.2009 r. oraz na pismo z dnia 6.11.2009 r. mające na celu usunięcie braków formalnych wniosku wskazanych w zarządzeniu sędziego TK z dnia 27.10.2009 r. Obaj uczestnicy postępowania kwestionują w pierwszym rzędzie legitymację KRRP do zaskarżenia do TK niektórych przepisów jako nie objętych zakresem działania KRRP w rozumieniu art. 191 ust. 2 Konstytucji i przeprowadzają szczegółowe wywody uzasadniające swoje stanowisko. W odniesieniu do tych przepisów obaj uczestnicy postępowania wnoszą o umorzenie postępowania ich dotyczącego. Równocześnie

jednak nie poprzestają tylko na tym wniosku i prowadzą też rozważania polemizujące z zarzutami KRRP i zawierającymi analizę kontroli tych przepisów ze wskazanymi wzorcami, gdyby postępowanie nie zostało przez TK umorzone w zakresie proponowanym przez obu uczestników. Obaj uczestnicy przyznają też częściowo trafność zarzutów KRRP, ale zajęli zróżnicowane stanowisko w przedmiocie zasadności zarzutów dotyczących niekonstytucyjności przepisów wskazanych we wniosku KRRP.

Prokurator Generalny częściowo uznał zasadność wniosku i opowiedział się za niezgodnością z Konstytucją następujących przepisów: art. 36 ust.6, art. 36<sup>1</sup> ust. 5, art. 36<sup>4</sup> ust. 1, art. 36<sup>8</sup> ust. 2. Przyznał, że „niekonsekwencja ustawodawcy w kształtowaniu zasad egzaminu powoduje, że przepisy art. 36 ust.6 oraz art. 36<sup>4</sup> ust. 1 ustawy o radcach prawnych nie gwarantują samorządowi radców prawnych odpowiedniego wpływu na kształtowanie zakresu merytorycznego egzaminu radcowskiego [...] przez co należy je ocenić jako pozostające w sprzeczności z art. 17 ust. 1 Konstytucji” (s. 127 stanowiska Prokuratora Generalnego). Prokurator Generalny przyznał też, że „określona w przepisach art. 36<sup>1</sup> ust. 5 i, art. 36<sup>8</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych procedura wyłaniania składów osobowych obu komisji egzaminacyjnych, nie odpowiada wyrażonej w art. 17 ust. 1 Konstytucji zasadzie samorządności” (s. 131 stanowiska Prokuratora Generalnego).

Z kolei Sejm uznał za niezgodne z Konstytucją art. 25 ust. 1 pkt 4 lit a i b; art. 25 ust. 1 pkt 5 lit a i b w związku z art. 25 ust. 4 w zakresie, w jakim proporcjonalnemu wydłużeniu praktyki prawniczej zaskarżone przepisy poddają okres dzielący wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze od dnia złożenia wniosku. Sejm nie ustosunkował się jednak do wszystkich zarzutów sformułowanych we wniosku KRRP i pominął w kilku przypadkach wzorzec kontroli, jakim jest zasada demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji).

Polemika z tezami zawartymi w stanowiskach obu uczestników postępowania jest już obecna w przedstawionym TK wniosku KRRP oraz piśmie z dnia 6.11.2009 r. W zasadzie nie występują tezy wymagające odparcia nową argumentacją, co najwyżej niekiedy wywody uczestników postępowania świadczą o nadaniu fragmentom uzasadnienia wniosku KRRP treści, jakiej one w istocie nie posiadały. Egzemplifikacją tego jest przypisanie przez Sejm KRRP próby przyznania sobie legitymacji do inicjowania kontroli konstytucyjności wszystkich aktów normatywnych<sup>1</sup>. We wniosku takiego stwierdzenia nie tylko nie ma, ale byłoby ono pozbawione jakiegokolwiek związku ze sprawą.

---

<sup>1</sup> Stanowisko Sejmu, s. 10.

Uzupełniając zawartą we wniosku KRRP argumentację należy stwierdzić co następuje:

**1. W kwestii legitymacji Rady do zaskarżenia do TK przepisów wskazanych w stanowiskach obu uczestników postępowania**

KRRP jest niewątpliwie podmiotem legitymowanym indywidualnie na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji RP do wystąpienia z wnioskiem do TK w sprawach, o których mowa w art. 188 Konstytucji RP. Podmioty te mogą inicjować postępowanie przed Trybunałem, jeżeli kwestionowany akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania, co oznacza, że wniosek pochodzący od nich powinien powoływać przepis prawa lub statutu wskazujący, że kwestionowana ustawa lub inny akt normatywny dotyczy spraw objętych ich zakresem działania<sup>2</sup>. Punktem wyjścia oceny legitymacji danego podmiotu jest analiza przepisów prawa określających zakres jego działania. Nie ma znaczenia ranga tych przepisów, zawsze jest jednak konieczne wskazanie konkretnego przepisu, który zalicza daną sprawę do zakresu działania podmiotu inicjującego postępowanie. Wniosek złożony przez podmiot należący do tej grupy „musi być bezpośrednio związany z interesem prawnym członków tej organizacji, do którego reprezentowania organizacja została powołana”<sup>3</sup>.

W uzasadnieniu wniosku KRRP oraz piśmie z dnia 6.11.2009 r. przekonująco wykazano, że wymogi te zostały spełnione. W tym kontekście szczególnego uzasadnienia wymaga legitymacja KRRP do reprezentowania interesów innych osób niż radcowie prawni i aplikanci radcowscy, co w praktyce dotyczy kandydatów na radców - osoby starające się o przyjęcie na aplikację lub o wpis na listę radców prawnych. Znajdując się poza samorządem osoby te nie tylko nie mają podmiotu, któremu mogłyby powierzyć zarówno zadanie reprezentowania ich żywotnych przyszłych interesów zawodowych, jak i określanie relacji między tymi interesami a interesem publicznym i jego ochroną. Uniemożliwione, a przynajmniej utrudnione, byłoby przez to poznanie ich opinii przez organy władzy publicznej.

Do argumentów dotychczas podniesionych przez KRRP we wniosku i w piśmie z dnia 6.11.2009 r. należy dodać także pogląd, że nie restrykcyjne stanowisko w przedmiocie reprezentowania interesów kandydatów na radców jest w pełni uzasadnione względami racjonalnymi i chęcią zapewnienia ochrony prawnej i reprezentacji także osobom nie związanym formalnie z KRRP jako podmiotem reprezentującym, ale posiadającym z nim

---

<sup>2</sup> OTK ZU 6/1998, poz. 98.

<sup>3</sup> OTK ZU 6/B/2005, poz.236.

zbieżne interesy, choćby z tytułu świadczonej pracy lub ubiegania się o pracę w zawodzie radcy prawnego. Samorząd zawodowy zawodu zaufania publicznego ma w tym wypadku także interes prawny w ochronie ich praw, pozycji prawnej itp. jako potencjalnych przyszłych swoich członków. Nie jest to więc działanie w imieniu tych osób i na ich rzecz w interesie ogólnospołecznym, jakim może być np. zapewnienie przestrzegania Konstytucji. W tym ujęciu żadne przesłanki racjonalne nie mogą stać na przeszkodzie rozszerzenia zakresu osób, które reprezentują samorzady zaufania publicznego także na osoby, które zamierzają dopiero świadczyć pracę związaną z podmiotem reprezentującym. Swoje związki z samorządem manifestują w różny sposób, szczególnie uczestnicząc w organizowanych przez niego szkoleniach, czy też w innych działaniach przygotowujących do zawodu. O powierzeniu samorządowi ich reprezentacji decyduje cel nadrzędny jakim jest zapewnienie zgodności prawa z Konstytucją poprzez ochronę praw osób posiadających w istocie te same interesy, co samorząd jako podmiot reprezentujący dany zawód zaufania publicznego. Każda regulacja dotycząca każdego stadium rekrutacji do tego zawodu wchodzi niewątpliwie w zakres szeroko pojętych spraw objętych zakresem działania samorządu tego zawodu inicjującego postępowanie przed TK.

Wzmacniając i uzupełniając tę argumentację należy stwierdzić, że w użytych przez ustrojodawcę w art. 17 ust. 1 Konstytucji pojęciu reprezentowania przez samorzady osób wykonujące zawody zaufania publicznego nie chodzi o przedstawicielstwo w rozumieniu prawa cywilnego, ale o reprezentację tych osób jako wspólnoty interesów, jako pośrednio postrzeganej jedności. Koncepcja ta opiera się na założeniu działania zbiorowego podmiotu, jakim są osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, przez samorząd zawodowy i jego organy. Samorząd ten, a w szczególności ustawowo określone jego organy, ma reprezentować członków danej profesji na zewnątrz. Koncepcja ta wyraża też wiarę we wspólnotę interesów całego środowiska zawodowego, a do niego można zaliczyć także kandydatów na radców.

Wykonywanie przez samorząd zawodowy radców prawnych funkcji reprezentacji osób wykonujących ten zawód zaufania publicznego rodzi po stronie jego organów obowiązek stworzenia odpowiednich warunków nie tylko wykonywania zawodu, ale też rekrutacji do zawodu. Od jakości tej rekrutacji zależeć też będzie jakość osób wykonujących zawód, a to wszystko bez wątplenia objęte jest konstytucyjnym pojęciem sprawowania pieczy nad należytych wykonywaniem zawodu. W tym kontekście do zadań samorządu radcowskiego należy zapewnienie środków koniecznych do tego, by następował proces upodabniania się przeważających opinii szeroko pojętego środowiska (radcowie i kandydaci do tego zawodu) z

decyzjami podejmowanymi przez organy samorządowe. Jednym zaś z takich środków jest zapewnienie ochrony prawnej i reprezentacji kandydatom na radców.

Przyjęcie restrykcyjnego, czysto formalnego punktu widzenia i ograniczenie legitymacji KRRP oznaczałoby naruszenie zakazu nadmiernego formalizmu. Zakaz ten uznany jest w wielu państwach demokratycznych (np. w Niemczech i w Szwajcarii) za działanie sprzeczne z konstytucją. Najogólniej rzecz ujmując do przejawów nadmiernego formalizmu należy: występowanie restrykcyjnych przepisów o charakterze formalnym, które nie są merytorycznie uzasadnione; stosowanie przepisów o charakterze formalnym z nadmierną restrykcyjnością oraz zamykanie w wyniku tego osobie fizycznej możliwości korzystania ze środków ochrony prawnej. Gdyby ograniczyć legitymację KRRP wyłącznie do reprezentowania aplikantów i radców prawnych mielibyśmy do czynienia właśnie z nadmiernym formalizmem i z pozbawieniem ochrony prawnej osób, które dopiero starają się o uzyskanie statusu aplikanta lub radcy.

Oczywiście osoby te mogą skorzystać indywidualnie z przysługujących im środków ochrony – włącznie ze skargą konstytucyjną. Za przyznaniem KRRP prawa do reprezentowania ich, abstrahując od ścisłego jego związku z – podniesionym we wniosku KRRP – sprawowaniem pieczy (art. 17 ust. 1 Konstytucji), przemawia także ekonomika procesowa. Zamiast wielu spraw indywidualnych dotyczących tego samego naruszenia Konstytucji lepiej jest rozpatrzyć jedną sprawę, merytorycznie dobrze przygotowaną przez organ samorządu zawodu zaufania publicznego.

Nie można przy tym zapominać o *ratio legis* art. 191 ust. 1 Konstytucji. Przyznanie w nim uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem do TK podmiotom legitymowanym indywidualnie miało m. in. służyć nie tyle wzmocnieniu ochrony tych podmiotów, co intensyfikacji ochrony jednostek wchodzących w ich skład. Warto tu dodać – także jednostek ubiegających się o wejście w ich skład.

Należy w tym miejscu nadmienić, że w państwach demokratycznych od dziesięcioleci obserwuje się orzecznictwo sądów konstytucyjnych i najwyższych przychylnie rozszerzaniu zakresu podmiotowego nie tylko poszczególnych praw i wolności podstawowych, ale także środków służących ich ochronie. Celem nadrzędnym działania każdego organu władzy publicznej powinno być zapewnienie realizacji praw i wolności jednostki przyznanych nie tylko w konstytucji, ale także w aktach prawa międzynarodowego i europejskiego. Odnosi się to także do działań mających zapewnić możliwość ochrony tych praw i wolności przy pomocy środków pozostających do dyspozycji osób fizycznych i prawnych.

**2. W kwestii zgodności z Konstytucją RP art. 25 ust. 1 pkt 3 oraz art. 25 ust. 1 pkt 4 lit a i b; art. 25 ust. 1 pkt 5 lit a i b w związku z art. 25 ust. 4**

Samo uznanie przez obu uczestników postępowania zasadności części wniosku KRRP należy ocenić wysoce pozytywnie. Różnice między obu stanowiskami nie mają wpływu na występowanie uzasadnionych wątpliwości, co do zgodności z Konstytucją przepisów zaskarżonych przez KRRP i uznanych za niekonstytucyjne przez przynajmniej jednego z uczestników postępowania., Dotyczy to w przypadku Sejmu wprowadzie aż czterech zarzutów KRRP (art. 25 ust. 1 pkt 4 lit a i b; art. 25 ust. 1 pkt 5 lit a i b w związku z art. 25 ust. 4) ale tylko w wąskim zakresie, w jakim zaskarżone przepisy poddają proporcjonalnemu wydłużeniu praktyki prawniczej okres dzielący wykonywanie pracy w niepełnym wymiarze od dnia złożenia wniosku. Sejm podziela tu pogląd KRRP, że zaskarżone przepisy tworzą sytuację, w której osoba ubiegająca się o wpis na listę radców prawnych nie będzie legitymowała się znajomością aktualnie obowiązującego prawa, a tym samym naruszała art. 17 ust. 1 Konstytucji.

Ustosunkowuje się do stanowisk obu uczestników postępowania oraz uzupełniając uzasadnienie wniosku KRRP należy przy okazji podkreślić w sposób generalny znaczenie praktyki dla znajomości aktualnego stanu prawa. Ma to znaczenie dla uzasadnienia zaskarżenia przepisów art. 25 ust. 1 pkt 3 oraz art. 25 ust. 1 pkt 4 lit a i b; art. 25 ust. 1 pkt 5 lit a i b w związku z art. 25 ust. 4.

Jak zauważa KRRP w swoim wniosku nie chodzi tu o „praktykę w zakresie wykonywania czynności zawodowych składających się na zawód radcy prawnego” ale o „praktyczne stosowanie prawa wskazujące związek z czynnościami zawodowymi radcy prawnego”. Brak tej praktyki nie może być sanowany - jak chce tego ustawodawca - zdaniem egzaminu radcowskiego lub posiadaniem stopnia doktora nauk prawnych. Regulacje ustawowe wprowadzające rozwiązania ograniczające praktykę uniemożliwiają *de facto* KRRP sprawowanie pieczy w rozumieniu w jakim temu pojęciu występującemu w art. 17 ust. 1 Konstytucji nadał TK.

Z całą mocą należy podkreślić, że chociaż piecza samorządu radcowskiego nad należytych wykonywaniem zawodu nie została w Konstytucji pełni zdefiniowana, to do jej elementów TK<sup>4</sup> zalicza wpływ samorządu na ocenę kandydatów do zawodu oraz adekwatną reprezentację samorządu w przeprowadzaniu egzaminów decydujących o nabyciu praw wykonywania zawodu radcy prawnego poprzez zapewnienie organom samorządu radców prawnych

<sup>4</sup> Por. np. OTK ZU 4/A/2006, poz. 45.

merytorycznego udziału w ustaleniu wymogów egzaminacyjnych i przeprowadzaniu samego egzaminu.

Znajomość aktualnego stanu prawa nabywa się nie tylko w trakcie przyswajania sobie treści aktów prawnych i wiadomości teoretycznych, co sprawdza egzamin, ale także w trakcie zaznajamiania się kandydatów do zawodu z praktyką stosowania prawa poprzez osobiste uczestnictwo w postępowaniach sądowych lub obserwację uczestniczącą w wykonywaniu czynności przez osoby już wykonujące prawniczy zawód zaufania publicznego. Tak jak ogólnie aplikacja, tak samo praktyka, ma zapewnić przyrost kompetencji kandydatów do zawodu radcy prawnego. Gdyby za miarodajny uznać li tylko egzamin to trudno zrozumieć dlaczego dotychczas obowiązywały w Polsce w każdym prawniczym (i nie tylko) zawodzie zaufania publicznego formy kształcenia podyplomowego (po ukończeniu studiów wyższych) obejmujące udział w praktycznym wykonywaniu danego zawodu. Można tu dodać, że obowiązują one nadal w wielu krajach demokratycznych (np. w Wielkiej Brytanii i w krajach, których ustroj kształtował się pod wpływem wzorców brytyjskich -np. w Kanadzie, kandydat na sędziego powinien wykazać posiadanie doświadczenia praktycznego nabytego na stanowisku adwokata; o dopuszczeniu danej osoby do praktyki sądowej decydują w praktyce korporacje adwokackie) i ukształtowały się pod ich wpływem w krajach przechodzących demokratyczną transformację ustrojową (np. w Rosji kandydat na sędziego musi wykazać się co najmniej pięcioletnią praktyką prawniczą).

Na marginesie warto nadmienić, że wymóg zdania egzaminu występuje w przypadku prawniczych zawodów zaufania publicznego w wielu krajach (np. w Polsce, USA), ale nie jest powszechny. Może chodzić też o ukończenie postępowania kwalifikacyjnego przed organem państwowym, jakim są na przykład w Kanadzie dla kandydatów na stanowiska sędziów federalnych komisje doradcze udzielające wstępnej rekomendacji.

W świetle powyższych uwag można stwierdzić, że bezsprzecznie gwarancją właściwego wykonywania prawniczego zawodu zaufania publicznego jest prawo ubiegania się o wykonywanie danego zawodu każdego, kto spełnia ustawowo określone warunki. Nie wnikając tu w ocenę zależności pomiędzy kwalifikacjami osobistymi a procedurami prowadzącymi do nabycia uprawnień wykonywania zawodu trzeba stwierdzić, że procedury te, zwłaszcza w etapach wstępnych, są bardzo zróżnicowane. Poza oczywistym wymogiem ukończenia studiów prawniczych w krajach demokratycznych wprowadza się jeszcze dodatkowe kryteria. Najczęstszym jest wymóg odpowiedniej praktyki obecny zresztą przez wiele dziesięcioleci w polskim prawie i po nowelizacji z 2009 r. poważnie ograniczony arbitralną decyzją ustawodawcy. Ze względu na zerwanie z dotychczasową regulacją,

obowiązująca od dziesięcioleci, stanowi ona naruszenie zasady pewności prawa wyływającej z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zasada ta zakłada, że skoro już rozpoczęte zostało określone przedsięwzięcie, a prawo przewidywało, że będzie ono realizowane w pewnym okresie czasu to obywatel powinien mieć pewność, że będzie mógł ten okres czasu wykorzystać, chyba, że zajdą sytuacje szczególne<sup>5</sup>. TK stwierdził, że „ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej przez organy państwa”<sup>6</sup>.

**3. W kwestii zgodności z Konstytucją RP art. 36 ust.6, art. 36<sup>1</sup> ust. 5, art. 36<sup>4</sup> ust. 1, art. 36<sup>8</sup> ust. 2.**

Ustosunkowuje się do stanowisk obu uczestników postępowania oraz w uzupełnieniu uzasadnienia wniosku KRRP, należy podkreślić w kontekście udziału organów samorządu radcowskiego w przeprowadzaniu egzaminu zawodowego także i formę jego przeprowadzania oraz konieczność zapewnienia KRRP udziału w podejmowaniu decyzji jej dotyczącej. W przypadku prawniczych zawodów zaufania publicznego jest ona szczególnie istotna i organy samorządowe powinny mieć na nią wpływ. Przyznał to zresztą TK stwierdzając „wymóg odpowiedniego (adekwatnego) udziału winien być rozumiany jako gwarancja uczestniczenia w działaniach merytorycznych związanych z określeniem zakresu egzaminu [...], a ponadto – zgodnie z naturą egzaminu – sprawdzenie umiejętności zawodowych [...]”<sup>7</sup>. Sprawdzenie to powinno obejmować nie tylko wiedzę teoretyczną i znajomość prawa, ale także inne predyspozycje zawodowe kandydatów, uznane za istotne przez samorzady sprawujące pieczę nad należyтым wykonywaniem zawodu zaufania publicznego. Predyspozycje te mogą determinować sposób wykonywania zawodu przez daną osobę.

Ustawodawca nie może, na co zwraca w swoim wniosku uwagę KRRP, arbitralnie ustalać zasad składania egzaminu radcowskiego. Do zasad tych należy także i forma egzaminu. Można przyjąć, że egzamin wyłącznie pisemny (obojętnie czy wyłącznie testowy, czy opisowy, czy mieszany) nie umożliwi organom sprawującym pieczę nad właściwym wykonaniem zawodu radcy prawnego pełne sprawdzenie przydatności danej osoby do tego zawodu, co jest istotnym elementem owej pieczy. Dzieje się tak ze względu na rolę jaką w zawodzie tym spełnia komunikacja werbalna. Jej rolę w odniesieniu do zawodów

---

<sup>5</sup> Zob. OTK ZU 4/2001, poz. 81.

<sup>6</sup> OTK ZU 5-6/1997, poz. 7.

<sup>7</sup> OTK ZU 4/A/2006, poz. 45.



prawniczych podkreślano już w starożytności. Jest ona też doceniana w czasach nam współczesnych o czym świadczy choćby uznanie egzaminu ustnego za konieczny składnik każdego egzaminu kończącego określony etap nabywania kwalifikacji (egzaminu magisterskiego oraz doktorskiego, a także kolokwium habilitacyjnego). Walory umiejętności werbalnych podkreśla też organizowanie na wydziałach prawa konkursów krasomówczych. Sędzia, adwokat, radca prawny są zobowiązani do ustnych wystąpień w trakcie postępowania sądowego. Adwokat, radca prawny i notariusz często werbalnie komunikuje się z klientem. W ten sam sposób zmuszeni są porozumiewać się w trakcie postępowania sądowego lub administracyjnego z innymi uczestnikami postępowania. Mając to wszystko na uwadze ustna część egzaminu jest konieczna nie tylko dla oceny wiedzy teoretycznej kandydata czy jego znajomości aktualnego prawa, ale także dla oceny innych predyspozycji zawodowych osób ubiegających się o uzyskanie uprawnień do wykonywania nie tylko zawodu radcy prawnego ale i innych prawniczych zawodów zaufania publicznego. Dotychczas zresztą na takim stanowisku, uświęconym tradycją, stał także ustawodawca. Obecnie w sposób arbitralny je zmienił. Narusza to zasadę pewności prawa wypływającej z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zgodnie z nią organy stanowiące i stosujące prawo powinny być konsekwentne w swoim postępowaniu. Przyjęcie raz określonego rozwiązania ma swoje implikacje dla innych norm prawnych dotyczących danych stosunków społecznych oraz dla aktów stosowania prawa. Jeżeli ustawodawca odchodzi od raz przyjętych przez siebie zasad i rozwiązań wymaga to szczególnego uzasadnienia.

Odejście przez ustawodawcę od tej formy egzaminu i ograniczenie, a właściwie pozbawienie KRRP wpływu na decyzje w tej materii, stanowi wyraz arbitralności ustawodawcy. W zerwaniu z wieloletnią praktyką przeprowadzania egzaminów dopatrywać się należy także samowoli ustawodawcy, która w państwach demokratycznych – np. w Niemczech - oznacza „rzeczywistą i wyraźną niestosowność regulacji ustawowej w określonej sytuacji”<sup>8</sup>. Są tu brane pod uwagę nie tyle subiektywne motywy postępowania ustawodawcy, co działania jego obiektywne „niestosowność” determinowana poprzez „podstawowe wartości społeczne i zasady systemu społecznego”<sup>9</sup>.

Następstwem zaskarżonej regulacji będzie także naruszenie zasady równości – art. 32 ust. 1 Konstytucji RP poprzez powstanie różnic dotyczących formy egzaminu w przeszłości i obecnie, co implikuje także sposób przygotowania się kandydatów do niego. Różnicowanie takie można uznać, zdaniem niektórych sądów konstytucyjnych państw demokratycznych, za

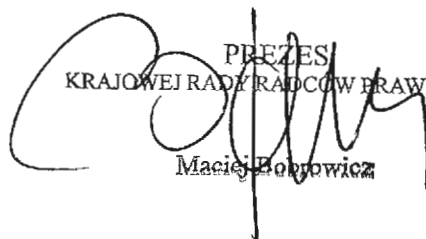
---

<sup>8</sup> Orzecznictwo Federalnego Trybunału Konstytucyjnego. Zbiór urzędowy, t. 4, s. 155.

<sup>9</sup> ibidem t. 7, s. 215.

samowolne, gdy ustawodawca dokonuje regulacji „dla których nie można znaleźć wystarczającego uzasadnienia wynikającego z natury rzeczy lub opartego na jakiegokolwiek merytorycznej podstawie”<sup>10</sup>.

Pozostałe elementy wniosku KRRP w świetle stanowisk obu uczestników postępowania nie wymagają uzupełnienia. Sformułowane w nich zarzuty zachowują w pełni swoją aktualność.

  
PREZES  
KRAJOWEJ RADY RADCOW PRAWNYCH  
Maciej Bobrowicz

---

<sup>10</sup> ibidem t. 1, s. 52.